

2 stycznia 2005 ■ nr 1/589

# GOŚC TARNOWSKI



**Ks. ANDRZEJ TUREK**

redaktor wydania

Z każdym rokiem Bóg staje się nam bliższy. A kiedy głosimy Go z kołędniczym zapalem, nasze życie nabiera nadprzyrodzonej wartości. Dziękując Czytelnikom za dotychczasową wspólnotę drogi, na szlaku AD 2005 życzymy bliskości Bożej i dobroci ludzkiej. Z nadzieją, że przyczyni się do tego towarzystwo „Gościa”.

## ZA TYDZIEŃ

- **ZBADAMY CO ZNACZĄ** inicjały CMB, które w święto Trzech Króli kreśliły na drzwiach naszych domów.
- **„WYSPOWIADAMY”** kierowca papieża. Pokażemy, ile dobra można czynić piłką siatkową czy klawiaturą komputera.
- **OPOWIEMY** o meksykańskich akcentach w Nowej Jastrzębce.
- **A z żywej szopki** nabożnie uśmiechną się do nas zwierzęta.

Akcja RDN Małopolska i „Tratwy”

## Dary na świąteczny stół

Tradycyjnie diecezjalna rozgłośnia RDN Małopolska i duszpasterstwo akademickie „Tratwa” postarały się, aby zastawić wigilijno-świąteczny stół dla ubogich.

Niektórzy z nich stali ponad 12 godzin, jak Janina, która po świąteczną żywnościową paczkę ustawiła się już wieczorem 22 grudnia. Popłakała się, kiedy biskup tarnowski Wiktor Skworc poświęciwszy dary podał jej chleb i reklamówkę z żywnością. Wszystkim zgromadzonym Biskup złożył też życzenia, aby nigdy nie zabrakło im chleba, który karmi ciało oraz tego „duchowego”, chleba ludzkiej dobroci i miłości.

„Na początku był pomysł, aby w czasach transformacji – dzięki życzliwości darczyńców – doraźnie pomóc najbardziej potrzebującym przeżyć święta” – mówi Paweł Jucha z RDN Małopolska. W tym roku przygotowano równo 200 paczek. W każdej znalazł się cukier, makaron, konserwa, pasztet, trochę wędlin. Każdy z ponad setki obdarowa-



GRZEGORZ BROZEK

nych dostał też pudełko pełne ciastek na świąteczny stół. Do odrębnej reklamówki młodzież z „Tratwy” pakowała po parę bochenków świątecznego chleba.

Bezpośrednio zaangażowała się w akcję 30 młodych ludzi. „Udział w tej akcji dla mnie był

**Wszyscy potrzebujący otrzymali żywnościowe paczki oraz chleb.**

taką małą cegiełką w osobistym, adwentowym przygotowaniu do świąt” – tłumaczy koordynator młodzieżowej akcji Jarosław Zańczak ze Szkoły Nowej Ewangelizacji na „Tratwie”. Jest też znakiem, że umiemy się dzielić nie tylko groszem, ale sobą.

GB

## KOLEDNICY MISYJNI NIOSĄ RODZINOM BŁOGOSŁAWIEŃSTWO



GRZEGORZ BROZEK

W Krzyżanowicach pod Bochnią, jak w 300 innych parafiach diecezji, 26 grudnia dzieci tworzące grupy kołędników misyjnych zostały w kościele parafialnym posłane, aby iść do rodzin z kołędą, nieść Boże błogosławieństwo i wesprzeć zaangażowaniem rówieśników w krajach misyjnych. W krzyżanowickiej wspólnotie kołędowało sto dzieci w 16 grupach. W całej diecezji od 26 do 31 grudnia kołęduje ponad 2 tysiące dzieci. Co roku ich liczba rośnie.

Wszyscy dziecięcy kołędnicy misyjni z opiekunami zgromadzą się 8 stycznia o godz. 10.00 w tarnowskiej parafii pw. MB Królowej Polski w Mościcach, aby spotkać się z biskupem diecezjalnym, świętować Misyjny Dzień Dzieci i zaangażować się w Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci.

**W grupie kołędniczej byli Maryja, anioł, król oraz dziecko murzyńskie i latynoskie**

GB

## GOŚĆ TARNOWSKI

## Wigilia w „Galicyjskiej”

**BRZESKO.** Ponad 200 osób z całego powiatu brzeskiego – samotnych, niepełnosprawnych, starszych i ubogich – wzięło udział 19 grudnia w wigilii przygotowanej dla nich przez restaurację „Galicyjską”, prowadzoną przez Annę i Kazimierza Kuralów. W spotkaniu uczestniczył biskup tarnowski Wiktor Skworc.

Wszyscy złożyli sobie życzenia i spożyli wieczerzę. Po spotkaniu każdy otrzymał paczkę żywnościową. Brzeskie wigilie „u Kurala” odbywają się regularnie od 11 lat. Wtedy Kazimierz Kural postanowił, że jeżeli uda mu się otworzyć restaurację, to co roku będzie dla potrzebujących przygotowywał wigilię.



GRZEGORZ BROZEK

Przy stole dzielono się oplatkiem

## Symbol złamanego życia

**ODNOWIONY POMNIK.** Na cmentarzu żydowskim w Tarnowie odbyło się uroczyste przekazanie odrestaurowanego pomnika (na zdjęciu) upamiętniającego martyrologię Żydów. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków tarnowskiego kirkutu. Odnowiony monument przedstawia przetrąconą kolumnę, symbolizującą złamane życie. Pomnik zaprojektował i wykonał izra-

elski rzeźbiarz Dawid Becker, zmarły w Izraelu w 1991 r. Prace renowacyjne koordynował Komitet Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnowie.

W Tarnowie, w przededniu II wojny światowej, mieszkało 25 tys. Żydów, co stanowiło prawie połowę ludności miasta. W getcie utworzonym tutaj przez hitlerowców znalazło się 40 tys. ludzi.



DANINA SĄDOWSKA



IAN FORBESKI

Zawsze dobrze się spotkać

## Wigilia artystyczna

**TARNÓW.** Bogdan Wojtowicz, szef tarnowskiego Biura Wystaw Artystycznych, na 16 grudnia zaprosił do galerii publiczność i środowisko artystyczne na wernisaż malarstwa znakomitego rysownika Witolda Pazery. Artysta z tej okazji specjalne podziękowania i gratulacje odebrał od prezydenta Mieczysława Bienia oraz Jacka Kucaby, prezesa oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków. Spotkanie było okazją do chwili także świątecznej zadumy, przełamania się oplatkiem i złożenia życzeń, do czego zebranych zachęcał ks. Tadeusz Bukowski, diecezjalny duszpasterz środowisk twórczych.

## Świece podliczone



GRZEGORZ BROZEK

**CARITAS.** Aż 122 680 świec Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom rozprowadziła Caritas przed świętami Bożego Narodzenia we wszystkich parafiach naszej diecezji. Przy tej okazji zbierano ofiary na rzecz dzieci: organizację zimowego i letniego wypoczynku, dożywianie i leczenie, prowadzenie świetlic profilaktycznych „Lumen” oraz pomoc rodzinom wielodzietnym. Na te cele do centrali diecezjalnej Caritas z tegorocznej akcji wpłynęło około 162 tys. zł. W parafiach pozostała kwota co najmniej 122 tys. złotych, zaś 12 tys. pozyskane z tej akcji wpłacono na konto Caritas Polskiej.

## Misterium światła i szkła



GRZEGORZ BROZEK

**NOWY WIŚNICZ.** Do końca stycznia będzie czynna w Muzeum Ziemi Wiśnickiej wystawa witraży bożonarodzeniowych i ich projektów pochodzącego stąd artysty prof. Czesława Dźwigaja. Jej wernisaż odbył się 17 grudnia. Witraże są mniej znanym aspektem pracy artystycznej cenionego rzeźbiarza. W muzeum zebrano – jak informuje jego szefowa Renata Jonak – 31 projektów i nieliczne gotowe realizacje. Przygoda artysty z tą dziedziną sztuki zaczęła się 10 lat temu. Dziś witraże C. Dźwigaja zdobią świątynie m. in. w Szczecinie, Głogowie, Krakowie, Bielsku-Białej i Zakopanem. Zachwycają wycuciem przestrzeni i ujęciem tematu.

## Większe możliwości PWSZ

**NOWA INWESTYCJA.** W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie powstanie Centrum Nowoczesnych Technologii – Instytut Politechniczny. W ramach inwestycji wybudowany zostanie budynek dydaktyczny oraz pawilon laboratoryjno-technologiczny. Przedsięwzięcie pochłonie ok. 13 mln 800 tys. zł. 10 mln pochodzić będzie ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, resztę przekaże Ministerstwo Edukacji. Pierwsze zajęcia w Instytucie odbędą się w roku szkolnym 2006/2007. Obecnie w PWSZ studiuje 5,5 tys. studentów.



Tarnów

## Najlepsza biblioteka

Witryna internetowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie została ogłoszona najlepszą w Polsce.



**Janina Kania,**  
dyrektor MBP  
w Tarnowie

Do konkursu, który odbywał się pod patronatem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, ogółem zgłoszonych zostało 79 bibliotek z całej Polski. Tarnowska biblioteka, zdobywając 178 punktów, wygrała w kategorii bibliotek publicznych i pedagogicznych. – To wyróżnienie bardzo nas cieszy – mówi Janina Kania, dyrektor MBP w Tarnowie. – Tym bardziej że w zeszłym roku nawet nie stratowaliśmy w konkursie, myśląc, że nie mamy szans. Teraz wiemy, że to, co robimy, robimy dobrze i działamy we właściwym kierunku. Wygrana to sukces wielu osób, szczególnie zaś Marii Bystrzewskiej, kierownika działu komputerowego.

Wchodząc na stronę [www.biblioteka.tarman.pl](http://www.biblioteka.tarman.pl), internauta znajdzie informacje m.in. o bibliotecznych woluminach, katalogach komputerowych, bazach danych i aktualnościach. Witrynę, która istnieje od 1997 roku, miesięcznie odwiedza prawie 3 tys. osób.

JOANNA SADOWSKA

„Biblos”

## Dla całego świata

Diecezjalne wydawnictwo „Biblos” zaprasza do zakupów przez Internet. Wchodząc na stronę [www.biblos.pl](http://www.biblos.pl) internauta znajdzie informacje m. in. na temat nowości wydawnictwa, periodyków oraz warunków sprzedaży wysyłkowej. Po zalogowaniu się każdy będzie mógł zakupić wybraną książkę, a także na bieżąco otrzymywać informacje o nowościach.

Tuchów – z myślą o matkach w potrzebie

## Samotne, ale nie osamotnione

Dotację w wysokości 12 tys. zł otrzymał od Województwa Małopolskiego Dom Samotnej Matki w Tuchowie.

Pieniądze zostały przeznaczone na media, drobne remonty oraz działalność bieżącą. Otrzymane fundusze to nie wszystko, co w ostatnich dniach dostała placówka. Decyzją zarządu gminy Tuchów Dom Samotnej Matki otrzymał poddasze zajmowanego dotychczas budynku, które po adaptacji zostanie przeznaczony na pomieszczenia socjalne. – Bardzo nas to cieszy, choć stawia przed nami kolejne wyzwania – mówi Jan Górski, kierownik Domu. – Konieczne będzie wykonanie projektu przebudowy poddasza. Mam jednak nadzieję, że znajdą się architekci, którzy w formie darowizny przygotują dla nas projekt.

W przyszłym roku oprócz nowych pomieszczeń tuchowski dom wzbogaci się również o bieżącą wodę. – Naszą największą bolączką i problemem jest brak bieżącej wody, co, patrząc na specyfikę naszej placówki, jest dużym utrudnieniem – wyjaśnia J. Górski. – Wodę dowożą nam strażacy z gminy. Ale jest szansa, że we wrześniu 2005 roku bieżąca woda zostanie do-

**W Domu Samotnej Matki mieszka 12 dzieci**



JOANNA SADOWSKA

prowadzona i będziemy mogli utrzymać higienę na odpowiednim poziomie.

Obecnie w tuchowskim domu mieszka 24 osoby, w tym 12 dzieci. Najmłodszy mieszkaniec

ma prawie trzy latka. W placówce, prowadzonej przez Stowarzyszenie Monar można przebywać do roku, choć w uzasadnionych przypadkach okres ten może być przedłużony do dwóch lat. JS

Festiwal „Vitae Valor”

## Filmowe rekolekcje

Kolejny IV Festiwal Filmowy „Vitae Valor”, organizowany przez młodzież zrzeszoną w duszpasterstwie akademickim „Tratwa”, przeszedł do historii.

Odbył się on od 10 do 16 XII w kinie „Marzenie” i zgromadził rekordową liczbę – pięć tysięcy widzów. Obejrzeliby oni 24 filmy, których dobór odbywał się na podstawie najszerzej rozumianej wartości życia. Festiwal ma za za-

danie prezentację i upowszechnianie tych dzieł filmowych, których treścią i przesłaniem jest podkreślenie znaczenia ludzkiej egzystencji. Obecny przedstawiał m.in. „Misterium życia” i „Nowe zwierciadło na gościńcu”.

Na festiwalu przyznawane są nagrody twórcom filmowym. W tym roku nagrodę „Vitae Valor – Tarnów 2004” przyznano za całokształt twórczości w dziedzinie krótkiego metrażu, reżysero-

wi Kazimierzowi Barabaszowi. Ale tarnowski festiwal to nie tylko filmy. Z roku na rok poszerza on swoją ofertę o nowe propozycje. W tym roku po raz pierwszy impreza wyszła poza kino – w siedzibie „Teatru Nie Teraz” jego zespół pokazał swoją najnowszą premierę „Liczba aniołów”, a w teatrze odbyła się promocja najnowszego tomiku poezji Ryszarda Smagacza.

RYSZARD ZAPRZAŁKA

## Sonda

OBLICZA  
DARU

ELŻBIETA SMAJDOR



Ma 32 lata. Mówi, że nagrodę dostała niejako „u schyłku swej młodości”. Jest mężatką, matką 3-letniego Michałka (drugie dziecko w drodze). Prowadzi przy Duszpasterstwie Akademickim „Tratwa” w Tarnowie poradnię rodzinną, a wraz z mężem Piotrem organizuje i prowadzi kursy metod Naturalnego Planowania Rodziny wg prof. Rötzera.

BERNADETTA CICH



Ma 24 lata. Urodziła się w Szczecinie, mieszka w Tarnowie, a studiuje w Krakowie. Po ukończeniu tarnowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej studiuje polonistykę na UJ oraz filozofię na PAT. Oprócz teatru pasjonuje ją literatura. Chciałaby po studiach pracować naukowo, zajmując się poezją i teorią literatury.

MATEUSZ PAWLIC



Ma 21 lat. Absolwent tarnowskiego VI LO. Student III roku informatyki stosowanej w PWSZ w Tarnowie. Po studiach chciałby podjąć dalszą edukację na jednej z uczelni wojskowych, choć jak sam mówi, ma jeszcze kilka innych pomysłów na życie.

SEBASTIAN SASAK



Ma 22 lata. Absolwent Technikum Elektronicznego. Student III roku informatyki stosowanej w PWSZ w Tarnowie. Pracuje też w serwisie sprzętu AGD. Lubi majsterkować.

# Ziarna padają

Na zakończonym 16 grudnia 2004 r. tarnowskim festiwalu filmowym „Vitae Valor” („Wartość Życia”) nagrodzono nietypowo nie reprezentantów sztuki filmowej, ale młodych ludzi, którzy pojęli, czym jest sztuka życia.

tekst GRZEGORZ BROŻEK

Nagroda, nawiązująca w swej treści do ewangelicznej przypowieści, nazywa się „Ziarno”, z łacińskiej „Semen”. Zarówno nazwa, jak i symbol, statuetka zaprojektowana przez Piotra Barszczewskiego, będą już stałym elementem festiwalu, choć kategorie, w których się ją przyznaje, na razie są doraźne.

Elżbieta Smajdor „Semeną” otrzymała w kategorii „Obrona wartości życia”. Uśmiecha się, twierdząc, że wyróżnienie spotyka ją

„u schyłku młodości”.

Nagroda cieszy ją głównie dlatego, że dzięki niej będzie mogła „głośniej” mówić o nowoczesnych, naturalnych metodach planowania rodziny (NPR). Ela w Tarnowie w duszpasterstwie akademickim „Tratwa” prowadzi poradnię rodzinną, a od ponad roku – w każdą pierwszą sobotę miesiąca – kurs NPR wg prof. Rötzera. Dotychczas skorzystało z niego ponad 100 osób. Niektórzy przyjeżdżają spe-



cialnie nawet z Dębicy. Jej telefon dzwoni przynajmniej raz dziennie z prośbą o dodatkowe, indywidualne spotkania. „Zdarza się, że przychodzą do mnie kobiety czy małżeństwa po latach stosowania antykoncepcji i zmieniają swe życie, przechodząc na metody NPR” – cieszy się Ela. W tej pracy wspomaga ją mąż Piotr. Jego zdaniem, nawet dla osoby niewierzącej poznanie nastawionego na prokreację kobiecego cyklu musi prowadzić do wniosku, że to wszystko musiał Ktoś zaplanować. Bez dwóch zdań poznanie metod

**Pluszaki trafiają do dzieci będących pod opieką Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Romanowicza w Tarnowie**

NPR budzi ogromny szacunek dla życia. Okazuje się, że i głód tej wiedzy jest wielki. Dla Eli popularyzacja metod NPR to rodzaj ewangelizacji. „Jeżeli ludzie, porzucając antykoncepcję, a wybierając metody NPR, nie będą sobie w małżeństwie łamać sumień, to jest to dla mnie ogromna wartość” – twierdzi. Dla przychodzących Ela jest nie tylko nauczycielką, ale i świadkiem. Zachowuje własne karty obserwacji. „Na nich wszystko jest odnotowane, także chwila porzucenia moich dzieci. Chciałabym kiedyś im je podarować, bo to są



st więcej, niż dostrzegamy

# ajają w ziemię



GRZEGORZ BROZEK

ich jakby pierwsze metryki. Na nich zaznaczony jest początek ich życia” – wyznaje.

„Semen” w kategorii „Kultura – młodzież” przyznano Bernadecie Cich, za teatr.

## „Bernadetta to jest postać

– mówi o laureatce jej koleżanka Agnieszka Poliwka z Radia RDN Małopolska. – Dla niej teatr ma misję. Zaangażowany w rzeczywistość poetycki teatr pokazuje coś prawdziwego, ludzkie życie”. Bernadetta już w czasach studenckich zrealizowała kilka spektakli, a „skłonność ku scenie” miała – jak sama mówi – od

bardzo dawna. Ostatnie przedstawienia: „Karol Wojtyła: aktor, poeta i papież” czy widowisko „Myśli z Wielkiejnocy” to już poważne przedsięwzięcia. „Myśli...” zrealizowano z udziałem orkiestry ze szkoły muzycznej i kilkudziesięciu aktorów: koleżanek i kolegów Bernadetty. Refleksyjnie wymowny jest teatr Bernadetty Cich, ale ogromnie wiele mówi fakt, że autorka potrafi zjednać dla swoich pomysłów i artystycznego zaangażowania swych rówieśników. „Jest autentyczna, a ludzie potrafią jej zaufać i za nią pójść” – tłumaczy Agnieszka Poliwka. Jak zjednuje ludzi? „Prawda. Trzeba stworzyć im przestrzeń, do

której mogą wyjść, aby spotkać tam siebie takimi, jakimi są, oraz spotkać drugiego człowieka. Młodych łatwo jest przyciągnąć. Trzeba też ich przekonać, że to, co robimy, historia, którą opowiadamy, dotyczy także ich” – tłumaczy Bernadetta. O jakiej historii mówimy? „Że nie po to żyjemy, aby zarabiać pieniądze czy jeść, ale jemy i zarabiamy po to, aby móc coś w życiu robić, pogłębiać je” – syntetycznie ujmuje swe podejście do rzeczywistości B. Cich.

Czego więcej niż zwykłej egzystencji pragną dla siebie także laureaci nagrody „Semen” w kategorii „Działalność społeczna”: Mateusz Pawlik i Sebastian Sasak. Akcja „Pluszak”, za którą zostali wyróżnieni, została przez nich wymyślona jesienią 2003 r. Stało się to na zasadzie przypadku. Poszli na tarnowskie uczelnie wieszac informacje o zainicjowanym przez nich forum internetowym dla studentów ([www.student.tarnow.pl](http://www.student.tarnow.pl)) i zauważyli, że żacy z MWSE robią akcje pomocy dla dzieci z domu dziecka. „Stwierdziliśmy, że nasza uczelnia jest większa, więc też coś może zrobić. Wymyśliliśmy zatem »Pluszaka«” – opowiada Mateusz. W listopadzie 2003 zebrał na swej uczelni wśród studentów tyle miszków, przytulanek i zabawek, że te wysypywały się z szaf. Przygotowali 140 paczek. Z pomysłem poszli do Bożeny Kryplewskiej, dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tarnowie. „Pomysł przyjąłem z radością. Mamy pod opieką 460 dzieci i trudno jest nam obdarować je wszystkie prezentami” – mówi B. Kryplewska. 6 grudnia 2003 r. do niepełnosprawnych dzieci zawiązał św. Mikołaj. W 2004 r. dary od Świętego pojawiły się pod choinką. „To jest ze strony młodych ludzi głęboki przejaw troski o niepełnosprawnych, o najsłabszych – komentuje pomysł studentów dyrektor SOSW. – Tym cenniejszy, że robi to samoistnie młodzież”. „Nie zrobiliśmy tego sami, ale dzięki naszym przyjacielom, studentom,

którzy podjęli tę akcję” – skromnie zauważa Sebastian. Laureaci tłumaczą, że chcieli zrobić coś więcej, niż tylko studiować.

## Antidotum na samotność

„Festiwal jest robiony po to, aby skłonić do refleksji. Zależy nam, aby w życiu, które na co dzień bywa szare, bezbarwne, nawet bolesne – zauważać wartości i piękno oraz rozwijać te wartości. Są ludzie, którzy to robią” – tłumaczy ks. Artur Ważny, diecezjalny duszpasterz młodzieży, a zarazem organizator festiwalu. „Semeny” są zatem trochę zaprzeczeniem dość popularnej tezy, że młodzież mamy do niczego. Ks. Artur nagrodę nazywa antidotum na samotność, wyobcowanie, dość powszechne w naszej rzeczywistości. Przesłanie wyróżnienia zamykałoby się w stwierdzeniu: im więcej dajesz, tym bardziej jesteś i tym więcej otrzymujesz. „Życie ludzi, którzy dają coś z siebie, nabiera kształtów, kolorów, zapachów, pięknieje, nabiera jeszcze większego sensu” – dodaje ks. Ważny. Idea nagrody w zasadzie zachęca, aby rozejrzeć się wokół i dostrzec takich ludzi. Oni są wśród nas. ■



MOIM  
ZDANIEM

GRZEGORZ BROZEK

Ziarna padają w ziemię jedno po drugim, wiele, znacznie więcej niż cztery. Czasem widząc ludzkie reakcje na dziejące się dzięki komuś choćby małe dobro, zastanawiam się, czy ziarno czasem nie leci przypadkiem na drogę, gdzie – jak pisze św. Mateusz – ptaki szybko je wydziobią, albo między ciernie, które „wybują i zagłuszyły je”. Myślę tak tym bardziej, im bardziej ludzie, pukając się w głowy, zdziwieni są faktem, że komuś innemu się po prostu chce. Tymczasem prawdziwym powodem zdziwienia powinien być chyba fakt, że ciągle tych ziaren tak mało.

## Kalendarz z Grobli

## Pomysł z przyszłością

Ktoś nie zdążył zaopatrzyć się w kalendarz? Parafia Grobla pomyślała i o tym! Wydała po raz pierwszy własny kalendarz.



Ks. Władysław Buczek i parafialne wydawnictwo

Na kilkunastu kartach kalendarza formatu A4 oglądać można kościelne feretrony, których – jak miesiące – też jest 12. „To jest swego rodzaju dokumentacja tego, co mamy w parafii” – mówi proboszcz ks. Władysław Buczek. Ponadto na stronicach znalazły się informacje o odpustach oraz niezbędny parafialny: godziny Mszy św. i nabożeństw. Jest także krótkie streszczenie historii parafii. Kalendarzowi towarzyszą też wydane równoległe z kalendarzem widokówki z kapliczkami i krzyżami przydrożnymi, których na terenie parafii jest 26. „Ludziom się to podoba – mówi ks. W. Buczek. – Biorą dla siebie, ale też posyłają rodzinom za granicę, aby im te obrazki przypominały ich rodzinne strony”. To fakt, że kalendarze mają wzięcie. W parafii jest około 300 rodzin, a kalendarzy, podobnie jak widokówek „poszło” już ponad 400. JP

## Na półce „Biblosu”

## O Eucharystii

Z racji Roku Eucharystycznego Jan Paweł II skierował do wiernych list apostolski pt. „Mane nobiscum Domine”. Eucharystia, znajdująca się w centrum życia Kościoła, powinna być dla nas wszystkich szkołą pokoju i wsparciem dla dialogu. Takie jest główne przesłanie zawarte w liście, do którego lektury zapraszamy Czytelników.

Książkę otrzyma od nas pięć osób, wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do redakcji (tel. 14/6261550) w poniedziałek 3 stycznia, w godz. od 10.00 do 10.15.



## Pokonkursowa wystawa szopek

## Boże Dzieciątko z makaronu



Makaron, kamień, muszelka, szkło jako główny surowiec do wykonania szopki bożonarodzeniowej. Czemu nie?

Wyobraźnia dzieci nie zna granic. Efekt zabawy z wyobraźnią oraz umiejętności manualnych oglądać można na pokonkursowej wystawie szopek w Galerii Marii Ritter w Nowym Sączu.

W tym roku, na IX edycję konkursu, zgłoszone zostały 54 prace, w tym dziesięć ze szkół podstawowych oraz trzy z gimnazjów. – Prace oceniane były w trzech kategoriach wiekowych: kl. I–III, IV–VI oraz gimnazjum – mówi Anna Widel z Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. W sumie przyznano 8 nagród i 19 wyróżnień. Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zdobyli: Anna Kamińska SP nr 18, Mateusz Rak SP nr 20 oraz Edyta Różowska z Gimnazjum nr 11. – Dzieci, czasami korzystając z pomocy rodziców, z dużym zaangażowaniem przygotowywały szopki. Wykorzystały do tego wszystko, co było dostępne i przydatne – patyczki, kamienie, masę chlebową, kłosa zbóż. Zachęcając do wzięcia udziału w konkursie, kładliśmy nacisk na samodzielne wykonanie poszczególnych elementów. Nie były dopuszczane części gotowe – dodaje.

– Udział dzieci w konkursie należy oceniać nie tylko na płaszczyźnie artystycznej, ale również religijno-duchowej – podsumowuje ks. Waldemar Durda, proboszcz parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu, honorowy przewodniczący jury. – Dzieci musiały nie tylko przeczytać Ewangelię, ale też zrozumieć atmosferę betlejemskiej Nocy sprzed 2000 lat. Patrząc na powstałe szopki, widać, że im się to udało.

Wystawę, której organizatorami była SP nr 3 w Nowym Sączu oraz Muzeum Okręgowe, można zwiedzać do 23 stycznia. JS



Szopka z kamieni i muszli, autor Bartosz Widel, SP nr 6 Nowy Sącz

Postaci bożonarodzeniowe z witraży, autor Tomasz Bąba, SP nr 3 Nowy Sącz



## Polska poezja religijna

## PANIE, DAŁEŚ SŁOWO

Uczennice ze szkół podstawowych z Chomranic, Szczawnicy oraz Choczni zostały laureatkami konkursu polskiej poezji religijnej, którego finał wojewódzki odbył się w połowie grudnia w Nowym Sączu.

Po eliminacjach rejonowych, które odbyły się w Tarnowie, Gorlicach, Krakowie, Nowym Targu, Wadowicach i Nowym Sączu, do finału zakwalifikowano 48 uczniów, którzy oceniani byli w dwóch kategoriach wiekowych – klasy I–III oraz IV–VI. Jury, w skład którego wchodził m.in. ks. Andrzej Mulka, dyrektor wydawnictwa „Promyczek”, w poszczególnych kategoriach wiekowych przyznało I miejsce Justynie Panicz (SP Chomranice) oraz Justynie Marii Kani (SP nr 1 Chocznia) i Aleksandrze Oleś (SP nr 1 Szczawnica). Oceniając młodych recytatorów, zwracano uwagę na dobór repertuaru, interpretację utworu, kulturę słowa oraz ogólny wyraz artystyczny. Warunkiem udziału w konkursie była aranżacja wierszy polskich autorów.

– Konkurs, który w tym roku odbył się po raz szósty, miał na celu, poprzez obcowanie z poezją, wzbogacić osobowość dzieci, rozbudzić ich wyobraźnię oraz wrażliwość na drugiego człowieka – mówi Milenia Małecka-Rogal, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Nowym Sączu. – Hasło konkursu „Panie, dałeś słowo”, świadczy o tym, iż miał on również zainteresować dzieci polską poezją religijną, której bogactwo i piękno niewątpliwie zasługuje na upowszechnienie już wśród najmłodszych – dodaje.

Organizatorami konkursu, który od lat cieszy się powodzeniem wśród uczniów, było wydawnictwo „Promyczek” oraz Młodzieżowy Dom Kultury w Nowym Sączu. JS



Prawie rok temu w siedzibie tarnowskiego KIK odbył się pierwszy „Wieczór patriotyczny przy świecach”. Hasłem tego spotkania, oddającym dobrze sens kolejnych, były słowa ze znanego komiksu Papića Chmiela (Henryka Chmielewskiego): „Uczeń Tytus zgłasza się do uczyłowiczenia przez historię...”.

Dzisiejsze comiesięczne spotkania w tarnowskim KIK są kontynuacją audycji radiowych „Tobie, Polsko” sprzed kilku lat. Zarówno audycje, jak i obecne spotkania przygotowuje i prowadzi Stanisława Wiatr-Partyka, szefowa tarnowskiego koła Związku Sybiraków. Ostatnie dwa spotkania były próbą zastanowienia się nad tym, czego tarnowianie powinni się wstydzić, a z czego powinni być dumni. W czasie spotkań zebrano wypełnione przez uczestników – jak zawsze licznie obecnych – anonimowe ankiety. Co z nich wynika?

Statystycznie najwięcej powodów do wstydu daje nam (nie tylko tarnowianom, bo wyniki można chyba uniwersalizować) kultura

## Spotkania w Tarnowskim KIK

## Wstyd i duma



i oświata, wychowanie patriotyczne i patriotyzm tarnowian: test na patriotyzm lokalny. Ściśle rzecz ujmując – ich poziom. Nawet jeżeli wielu się wstydzi, że w mieście panuje bałagan, choćby ten na ulicach, to odpowiedź na pytanie: dlaczego tak się dzieje? znajdujemy we wprost wyrażonej opinii, że brak nam kultury osobistej. Powody do wstydu związane np. z gospodarczym stanem miasta są, ale zajmują – trzeba przyznać – w opinii mieszkańców drugorzędną pozycję. A duma? Dumni możemy być z tego, czego nie znamy:

naszej tradycji, historii miasta, wielkich rodaków. Na co trzeba zwrócić uwagę? Że niemal wszyscy, co nam się nie podoba, zależy głównie od nas. Tarnowianie sami sobie zatem wystawiają dość gorzko smakującą cenurkę. Można sparafrazować słynną gogolowską frazę i stwierdzić, że siebie samych się wstydzimy.

Trochę paradoksalnie jest to najlepsza diagnoza, jaka spotyka nas na – sprzyjającego bilansom i planom – początku nowego roku. Dajmy się „uczłowieczyć”. GB

## Konkurs w Tuchowie

## Piątka do Będzina

16 grudnia w Domu Kultury w Tuchowie odbyły się regionalne eliminacje do Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, którego finał odbędzie się od 6 do 8 stycznia w Będzinie.

Na konkurs w Tuchowie zgłosiło się 38 wykonawców z różnych stron Małopolski i Podkarpacia. Dojechało ostatecznie 35 – 13 chórów, 11 solistów i solistek oraz 11 zespołów wokalnych i wokalo-instrumentalnych. „Poziom był bardzo zróżnicowany. Trafiło się wiele naprawdę bardzo dobrych wykonań” – powiedział po konkursie organizator eliminacji, szef chóru sanktuarijnego w Tuchowie Zbigniew Gładysz.

Z Tuchowa do Będzina pojadą: zespół wokalny „Concertus” z Tarnowa, chór dziewczęcy „Puellae Sancti Pauli” z Bochni, zespół „Can-

tantus Tibi Domine” z Ciężkowic, chór młodzieżowy z LO w Mielcu oraz chór miedzany „Canticum Jubileum” (na zdjęciu) z Limanowej. GB



## PANORAMA PARAFII

Tarnów. Parafia pw. Chrystusa Dobrego Pasterza

## Panie, do kogóż pójdziemy?

Nowy Rok rozpościera się przed nami jak droga prowadząca w niewiadome. Dokąd pójdziemy i gdzie zajdziemy?

Nad noworocznymi planami i nadziejami unosi się echo owego biblijnego pytania, w którym zdaje się kłócić najgłębszy niepokój człowieczego serca: jak iść przez życie, by go nie zmarnować; jak przeżyć ziemski czas, by zasłużyć na kromkę wieczności? Pasterz to nie luksus, ale najistotniejsza egzystencjalna potrzeba.

– Muszę przyznać, że ludzie do nas Igną – mówi ks. Jan Ptak, miejscowy proboszcz. – Składa się na to pewnie wiele czynników. Najważniejsze z nich to rodzinna atmosfera, a przede wszystkim sam Patron parafii: Chrystus Dobry Pasterz. On prowadzi, krzepi i ma słowa życia wiecznego.

Rozmawiamy w przestronnym pokoju, służącym zapewne jako jadalnia. Co jakiś czas odzywa się domofon lub telefon; ktoś o coś pyta, czegoś potrzebuje, szuka. Chyba po to wynaleziono parafie, żeby nikt nie musiał iść przez życie samotnie, zdany tylko na siebie, narażony na błądzenie. Parafia Dobrego Pasterza powstała w 1992 r. Wnet przystąpiono do budowy własnej świątyni. Dzieło to, trwające praktycznie do



dzisiaj, zdaniem Proboszcza, ogromnie zintegrowało wspólnotę: „Nie było i nie ma u nas żadnych nacisków budowlanych, wyczytywania nazwisk itp. Ludzie angażują się sami, z potrzeby serca. I kierownik sercem – w pełnej wolności – składają datki. Na tym zresztą polega idea dobrowolnej ofiary. W budowie pomaga nam też Polonia amerykańska”.

Parafia liczy prawie siedem tysięcy wiernych. To w dużej mierze ludzie młodzi, wiele małżeństw będących u początku życiowego startu. – Kult Chrystusa Pasterza i Pani Fatimskiej to istotne cechy religijności naszych wiernych – informuje ks. Ptak. – Cieszę się, że ludzie trzymają się Kościoła i chętnie angażują w grupy religijne. To świadczy o tym, iż

budując kościół materialny, nie zaniedbaliśmy tego duchowego. On jest przecież najważniejszy, bo po co komu nowy, choćby największy kościół, jeśli miał stać pusty?

W parafii działają między innymi 22 róże różańcowe, Odnowa w Duchu Świętym, grupy młodzieżowe, chór, schola, poradnia rodzinna, DSM, AK, Caritas. – Jako rodzina parafialna staramy się pamiętać o ubogich – mówi ks. Jan. – Prowadzimy świetlicę, wydajemy żywność, wyszukujemy potrzebujących. Dobrą okazją ku temu jest kolęda. Wielu rodzinom żyje się naprawdę biednie. Więc niekiedy, w jakimś domu, zamiast coś brać, trzeba od razu dać. To też jedna z form naśladowania Chrystusa Dobrego Pasterza.

**Ks. ANDRZEJ TUREK**



**KS. KAN.  
JAN PTAK**

Urodził się 18 listopada 1955 roku. Pochodzi z Lipin (parafia Luszwice). Świecenia kapłańskie przyjął w 1980 r. Posługiwał w Siedliskach Bogusz, Koszycach Wielkich, Bochni, Tarnowie. Od 1992 r. jest proboszczem w par. Chrystusa Dobrego Pasterza. Lubi wartościową książkę, chętnie spaceruje i zbiera grzyby.

Świątynia pod wezwaniem Chrystusa Dobrego Pasterza w Tarnowie

### ZDANIEM PROBOSZCZA

Wierni świeccy, trzech księży wikariuszy, czterech kapłanów kurialistów mieszkających na plebanii – wszyscy stanowimy jakby rodzinę. Istotnym wyzwaniem naszej wspólnoty jest dokończenie budowy kościoła.

Najważniejszą sprawą jest systematyczna posługa duszpasterska. Staramy się, żeby każdy miał możliwość osobistego kontaktu z Chrystusem Pasterzem, czuł się w parafii jak u siebie. Dotyczy to także ludzi, którym drogi życiowe jakoś się pogmatwały i są na przykład w związkach niesakramentalnych. Bardzo mi leży na sercu sprawa dzieci i młodzieży. Praca wśród nich, i z nimi, bywa teraz niezwykle trudna, ale to przecież nadzieja Kościoła. Jestem wdzięczny Chrystusowi, Najwyższemu Kapłanowi, za dar powołań, jakim szczerze darzy naszą wspólnotę.

#### Zapraszamy do kościoła:

- Msza św. z formularzem niedzielnym – sobota, 18.00; niedziela – 7.00, 8.30, 10.00, 11.15, 12.30, 18.00, 19.30.
- Codziennie: 6.30, 7.00, 18.00.
- Odpust: IV niedziela wielkanocna ku czci Chrystusa Dobrego Pasterza.

**GOŚĆ TARNOWSKI**

tgn@wsd.tarnow.pl

Adres redakcji: ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów  
tel./faks (14) 6261550  
Redagują: ks. Andrzej Turek – dyrektor oddziału,  
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska